

Księga Psalmów

Psalm 71

1. W tobie, Panie! nadzieję mam: niech na wieki pohańbiony nie będę. **2.** Według sprawiedliwości twej wybaw mię, i wyrwij mię; nakłoń ku mnie ucha twego, i zachowaj mię. **3.** Bądź mi skałą mieszkania, gdziebym zawsze uchodził; przykazałeś, aby mię strzeżono; boś ty skałą moją i twierdzą moją. **4.** Boże mój! wyrwij mię z ręki niebożnika, z ręki przewrotnego i gwałtownika; **5.** Albowiemś ty oczekiwaniem mojem, Panie! Panie! nadziejo moja od młodości mojej. **6.** Na tobiem poległ zaraz z żywota; tyś mię wywiódł z żywota matki mojej; w tobie chwała moja zawsze. **7.** Jako dziwowisko byłem u wielu; wszakże tyś jest mocną nadzieją moją. **8.** Niechaj będą napelnione usta moje chwałą twoją, przez cały dzień sławą twoją. **9.** Nie odrzucajże mię w starości mojej; gdy ustanie siła moja, nie opuszczaj mię. **10.** Albowiem mówili nieprzyjaciele moi przeciwko mnie, a ci, którzy czyhali na duszę moję, radę uczynili społem, **11.** Mówiąc: Bóg go opuścił, gońcież go, a pojmyjcie go; boć nie ma, ktoby go wyrwał. **12.** Boże! nie oddalajże się odemnie; o Boże mój! pospiesz się na ratunek mój. **13.** Niechże będą zawstydzeni, niech zgina przeciwnicy duszy mojej; niech będą okryci zelżywością i wstydem, którzy mi szukają złego. **14.** Aleć ja zawsze oczekiwać będę, a tem więcej rozszerzę chwałę twoję. **15.** Usta moje opowiadać będą sprawiedliwość twoję, cały dzień zbawienie twoje, aczkolwiek liczby jego nie wiem. **16.** Przystąpię do wysławiania wszelakiej mocy Pana panującego, będę wspominał własną sprawiedliwość twoję. **17.** Boże! uczyłeś mię od młodości mojej, i opowiadam aż po dziś dzień dziwne sprawy twoje. **18.** A przetoż aż do starości i sędziwości nie opuszczaj mię, Boże! aż opowiem ramię twoje temu narodowi, i wszystkim potomkom moc twoję. **19.** Bo sprawiedliwość twoja, Boże! wywyższona jest, czynisz zaiste rzeczy wielkie. Boże! któż jest podobien tobie? **20.** Który, acześ przypuścił na mię wielkie i ciężkie uciski, wszakże zasię do żywota przywracasz mię, a z przepaści ziemskich zasię wywodzisz mię. **21.** Rozmnożysz dostojność moję a zasię ucieszysz mię. **22.** A ja też wysławiać cię będę na instrumentach muzycznych, i prawdę twoję, Boże mój! będę śpiewał przy harfie, o Święty Izraelski! **23.** Rozradują się wargi moje, gdyć będę śpiewał, i dusza moja, którąś wykupił. **24.** Nadto i język mój będzie opowiadał przez cały dzień sprawiedliwość twoję; bo się zawstydzić, i hańbę odnieść musieli ci, którzy szukali nieszczęścia mego.